

Łukasz P. Skurczyński

"Grzechy Pisma Świętego" : krytyka fundamentalistycznej hermeneutyki biblijnej według Johna Shelby'ego Sponga

Rocznik Teologiczny 57/2, 137-154

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Grzechy Pisma Świętego”: Krytyka fundamentalistycznej hermeneutyki biblijnej według Johna Shelby’ego Sponga**

Słowa kluczowe: John Shelby Spong, fundamentalizm, protestantyzm, hermeneutyka biblijna, Biblia, Pismo Święte, Stary Testament, Nowy Testament, midrasz hagadyczny

Od 2012 roku, kiedy to w „Roczniku Teologicznym” Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej opublikowano pierwszy artykuł na temat Johna Shelby’ego Sponga¹, upłynęły dwa lata. Postać emerytowanego biskupa Kościoła Episkopalnego Stanów Zjednoczonych (ECUSA) oraz jego myśl stały się w Polsce nieco bardziej znane. Z pewnością tak się stało dzięki czasopismom kościelnym i popularnoteologicznym. „Tygodnik Powszechny” opublikował wywiad z biskupem Spongiem w grudniu 2012 roku², a protestanckie czasopismo „Pismo er” pierwszy jego tekst w języku polskim w lutym 2013 roku³.

* Łukasz P. Skurczyński jest studentem Studiów III stopnia w Wydziale Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego.

** Tytuł niniejszego artykułu nawiązuje do pracy biskupa Sponga pt. *The Sins of Scriptures. Exposing the Bible’s Texts of Hate to Reveal the God of Love*, New York 2005.

¹ Zob. Ł.P. Skurczyński, *Między Jezusem historii a Chrystusem wiary: Johna Shelby’ego Sponga demitologizacja fundamentalistach tez chrystologicznych*, [w:] Rocznik Teologiczny, LIV, z. 1–2, 2012, s. 83–111.

² Zob. J.S. Spong, *U katolików byłbym ekskomunikowany*, rozm. przepr. P. Wołczyk, [w:] Tygodnik Powszechny, 51(3310), 2012. Dostępny także w Internecie: <http://tygodnik.onet.pl/wiara/u-katolików-byłbym-ekskomunikowany/9b00r> (data dostępu: 17.07.2014).

³ Zob. J.S. Spong, *Miejsce chrześcijaństwa w nowej Europie*, tłum. W. Mincer, [w:] Pismo er, 1(1), 2013, <http://www.pismoer.pl/cover/miejsce-chrzczejianstwa-w-nowej-europie> (data dostępu: 11.02.2013). Również w tym czasopiśmie ukazały się: recenzja ostatniej pracy biskupa oraz artykuł, w którym sumarycznie przedstawiam główne tezy chrześcijańskiego przesłania emerytowanego biskupa. Zob. Ł.P. Skurczyński *Lektury: The Fourth Gospel*, [w:] Pismo er, 4(4), 2013, <http://www.pismoer.pl/werdykt/lektury-the-fourth-gospel> (data dostępu: 21.04.2013) oraz tenże, *Jezus bez bigoterii*, [w:] Pismo er, 0(6), 2014, <http://www.pismoer.pl/teosfera/jezus-bez-bigoterii-lukasz-p-skurczyński/> (data dostępu: 13.06.2014).

Niemniej myśl biskupa Johna Shelby'ego Sponga – jednego z najbardziej aktywnych i zdeklarowanych amerykańskich krytyków protestanckiego fundamentalizmu – zasługuje na dalsze analizy i rzetelne ich przedstawienie polskiemu Czytelnikowi. Dlatego w niniejszym artykule chcę przybliżyć charakterystyczną dla Sponga krytykę hermeneutyki biblijnej uprawianej przez środowiska fundamentalistyczne. Wychodząc od tego, jak fundamentaliści interpretują Pismo Święte i jakie w tym celu używają metodologii, przedstawię uwagi biskupa Sponga na temat ryzyka i niebezpieczeństwa, jakie niesie za sobą fundamentalistyczne podejście do Pisma Świętego, oraz jego propozycję dotyczącą interpretacji Biblii.

1. Czy Pismo Święte jest absolutnie bezbłędne

Kościoły protestanckie, począwszy od Kościołów bezpośrednio wywodzących się z czasów reformacji, takich jak Kościoły luterzańskie czy reformowane, a na Kościołach ewangelikalnych skończywszy, są w zasadzie zgodne w nauce o Piśmie Świętym. Protestantyzm jednogłośnie naucza zasady *sola Scriptura*, czyli: Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu jest jedynym i nieomylnym kryterium wiary i praktyk moralnych oraz religijnych. Biblia jest jednak zbiorem bardzo różnorodnych tekstów i, jak każdy tekst literacki, może być interpretowana na różne sposoby. Od czasów, gdy rozpoczęto spisywanie ksiąg biblijnych, różni teologowie chrześcijańscy zastanawiali się nad sposobem ich rozumienia i interpretacji⁴. Zastanówmy się zatem, jak, zdaniem Sponga, fundamentaliści protestanccy podchodzą do Biblii? Jak interpretują Stary i Nowy Testament? Czym jest dla nich to, co nazywają Pismem Świętym?

Według biskupa Sponga Biblia dla fundamentalistów jest świętym Słowem Boga, absolutnie nieomylnym (ang. *infallible*) i bezbłędnym (ang. *inerrant*). Wszystko, co jest w niej napisane, musi być rozumiane dosłownie (ang. *literally*). Biskup przywołuje tu słowa jednego z naczelnych fundamentalistów amerykańskich Jerry'ego Falwella⁵:

⁴ Por. W.G. Jeanrond, *Hermeneutyka teologiczna*, Warszawa 1999, s. 24–60.

⁵ Jerry Falwell (1933–2007) – pastor megakościoła „Thomas Road” Południowej Konwencji Baptystów, telewangelista, twórca organizacji politycznej „Moral Majority”, wydawca miesięcznika „The National Liberty Journal”.

„Biblia jest nieomylnym [...] słowem żyjącego Boga. Jest absolutnie nieomylna, nie zawiera błędów w żadnej sprawie dotyczącej wiary, praktyk, a także takich dziedzin jak geografia, nauka, historia, itd.”⁶.

Wypowiedź ta podkreśla, że Biblia nie tylko jest kryterium wiążącym dla wiary i życia chrześcijan, ale i kryterium uniwersalnym, ponieważ to, co w niej zawarte, jest ostateczną prawdą w każdej dziedzinie życia i dla każdego wierzącego.

Co więcej, fundamentalizm interpretując Biblię w powyższy sposób, zapewnia swoim zwolennikom poczucie bezpieczeństwa. W oczach Sponga to niewzruszone poczucie bezpieczeństwa jest dla fundamentalistów jakby drugą podstawą ich wiary, której nic nie może podważyć. Biskup pisze: „Główną funkcją religii fundamentalistycznej jest wsparcie ludzi bardzo niepewnych i słabych”⁷. Literalizm interpretacyjny i przekonanie o bezbłędności Biblii wynikałyby więc z potrzeby stłumienia naszego życiowego lęku, tak zwanej Heideggerowskiej „troski” (niem. *Sorge*)⁸. Funkcja tej interpretacji byłaby zatem czysto psychologiczna, a nie opierałaby się na chęci obrony prawdy zawartej w Słowie Bożym zapisanym na kartach Pisma Świętego.

Spong zauważa jednak, że taki odbiór Biblii jest ograniczający i przeczy prawdą w niej zwiastowanym: „Twierdzenie, że ten tekst jest w jakimkolwiek znaczeniu «dosłownym Słowem Bożym», to stawianie ostatecznych granic prawdzie i mocy w nim zawartych”⁹. Co więcej, człowiek współczesny może mieć elementarne problemy z przyjęciem wymogu literalnej interpretacji Biblii, jaki pragnie narzucić środowisko fundamentalistyczne. Istnieją bowiem pewne wewnętrzne sprzeczności oraz zewnętrzne przeszkody, które uniemożliwiają interpretację literalną Biblii. Zostaną one przedstawione niżej.

Następnie biskup ECUSA zauważa, że pominięcie tych trudności i dalsze obstawanie przy całkowitej nieomylności Pisma Świętego w każdej dziedzinie i jego dosłownym odczytaniu powodują nadużycia interpretacyjne, które

⁶ *The Bible is the inerrant... word of the living God. It is absolutely infallible, without terror in all matters pertaining to faith and the practice, as well as in area such as geography, science, history, etc.* Cytat przytoczony za: J.S. Spong, *Rescuing the Bible from Fundamentalism: A Bishop Rethinks the Meaning of Scripture*, New York 1991, s. 25–26.

⁷ *A major function of fundamentalist religion is to bolster deeply insecure and fearful people.* Zob. tamże, s. 5.

⁸ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, T. 3, Warszawa 2002, s. 349 nn.

⁹ *To suggest that this text is in any sense the 'literal Word of God' is to place extreme limits on both its truth and its power.* Zob. J.S. Spong, *Rescuing the Bible...*, dz.cyt., s. 54.

nieraz prowadziły Kościół chrześcijański ku najgorszym zbrodniom w dziejach ludzkości.

W dalszej części zaprezentowany zostanie klucz Johna Shelby'ego Sponga do hermeneutyki biblijnej, który pozwoliłby na rzetelniesze zrozumienie Słowa Bożego, bardziej zgodne z kontekstem procesu kształtowania się Pisma Świętego jako księgi chrześcijańskiej o żydowskim rodowodzie.

1.1. Trudności związane z dosłownym odczytaniem Pisma Świętego

John Spong uważa, że interpretując Biblię dosłownie, napotykamy na pewne przeszkody i trudności, które takie rozumienie uniemożliwiają. Trudności te można podzielić na dwie grupy. Z jednej strony biskup przyznaje, że Biblia nie jest tekstem wewnątrznie spójnym i zawiera pewne sprzeczności odnośnie do faktów, które opisuje w różnych miejscach. Z drugiej strony stwierdza, iż pewne wydarzenia lub sposoby tłumaczenia naszego świata zawarte w Piśmie Świętym są nie do pogodzenia ze współczesną wiedzą naukową. Rozumiejąc je dosłownie, popełniamy poważny błąd, który prowadzi nas do błędnej interpretacji tej księgi. W ten sposób Biblia staje się dziełem archaicznym i nierелеwantnym, które w każdej chwili może być odrzucone jako tekst jakiejś minionej epoki nic niewnoszący do współczesnego świata.

Reasumując, interpretacja literalna skazuje – jak uważa Spong – Słowo Boga na śmierć: „Jeśli Biblię będziemy nadal czytać dosłownie, to, moim zdaniem, jest ona skazana na odrzucenie jako przestarzała i nieprzystająca do współczesnych realiów”¹⁰.

1.1.1. Wewnętrzne sprzeczności Pisma Świętego

Według biskupa Sponga w Biblii znajdują się sprzeczne informacje, a najwięcej ich zawierają Ewangelie. Fakt ten uniemożliwia zatem dosłowną interpretację tekstu, ponieważ podobne wydarzenia z życia Jezusa, które zostały opisane w zupełnie inny sposób w zależności od Ewangelii, wzajemnie sobie przeczą. Omówię tutaj kilka z nich.

Jednym z takich wydarzeń jest wypędzenie przekupniów ze świątyni. Wydarzenie to w Ewangelii Jana opisane jest jako mające miejsce na początku misji

¹⁰ *If it continues to be viewed literally, the Bible, in my opinion, is doomed to be cast aside as both dated and irrelevant.* Zob. tamże, s. 15.

Jezusa (J 2,13-17). Natomiast Mateusz, Marek i Łukasz opisują wypędzenie, umiejscawiając je pod koniec misji Syna Człowieczego (Mt 21,12-13; Mk 11,15-19; Łk 19,45-48). Która z wersji jest prawdziwa?

Podobny problem napotykamy, gdy chcemy się dowiedzieć, jak długo Jezus nauczał, zanim został ukrzyżowany. Czy były to trzy lata, jak twierdzą autorzy Ewangelii synoptycznych, czy ta misja trwała tylko rok, jak pisze ewangelista Jan?

Nie wiadomo też, kiedy wydarzyło się cudowne złowienie ryb w sieci. Czy historia ta miała miejsce, gdy Jezus przebywał w Galilei, jak pisze Łukasz (Łk 5,4-7)? Czy raczej stało się to po zmartwychwstaniu Jezusa, zgodnie z tym, co pisze Jan (J 21,4-8)? Trudno również ocenić, kiedy dokładnie odbyła się tak zwana Ostatnia Wieczerza, w trakcie której Jezus miał wygłosić słowa, uznane później za podstawę sakramentu Wieczerzy Pańskiej. Czy był to posiłek paschalny (Mt 26,17nn; Mk 14,12nn; Łk 22,17nn)? Czy raczej przygotowanie do święta Paschy (J 13,1-9.12-16)? Dlatego Spong jednoznacznie stwierdza: „Te sprzeczne informacje w samej treści Biblii opierają się próbom pogodzenia i utrudniają, lub nawet uniemożliwiają, dosłowne, bezbłędne odczytywanie Pisma”¹¹.

Pewne sprzeczności pojawiają się również w przekazie historii zmartwychwstania. Bo która z przedstawianych nam przez ewangelistów wersji jest historycznie, a więc też literalnie, prawdziwa? Kto udał się do grobu Jezusa w dzień zmartwychwstania? Czy były to Maria Magdalena, Maria matka Jakuba oraz Salome, zgodnie z wersją przedstawioną w Ewangelii Marka (Mk 16,1)? Czy raczej Maria Magdalena, Maria matka Jakuba, Joanna oraz jakieś inne kobiety, jak twierdzi Łukasz (Łk 24,10)? Czy może Maria Magdalena oraz Maria, jak podaje Mateusz (Mt 28,1)? Albo może sama Maria Magdalena, jak mówi Jan (J 20,11)? Szczegóły te mogą się wydawać błahe, ale stanowią one duże wyzwanie interpretacyjne dla fundamentalisty, który wierzy w bezbłędność informacji zawartych w Piśmie Świętym. Dlatego Spong podkreśla: „Problem pojawia się, gdy okazuje się, że szczegóły opowieści z różnych Ewangelii po prostu w żaden sposób do siebie nie przystają”¹².

¹¹ *These are contradictory references in the biblical text itself that resist reconciliation and that make difficult to impossible a literal, inerrant approach to Scripture.* Zob. tamże, s. 84.

¹² *That problem comes rather with the knowledge that the details in the narratives of the various Gospel are simply incapable of being reconciled one with another.* Zob. J.S. Spong, tamże, s. 218.

1.1.2. Pismo Święte a współczesna nauka

Pomimo iż wielu fundamentalistów zdaje się obstawać przy twierdzeniu, że Biblia w sposób wystarczający tłumaczy nie tylko kwestie wiary, lecz również otaczający nas świat, Spong zauważa w jednym z pierwszych rozdziałów swojej pracy *Rescuing the Bible from Fundamentalism*, że Biblia nie jest podręcznikiem naukowym¹³. Nieco dalej podkreśla to w sposób bardziej prowokacyjny: „Jezus nie byłby w stanie wyobrazić sobie na przykład teorii względności Alberta Einsteina”¹⁴. Biblia jest zatem, zdaniem emerytowanego biskupa Newarku, tworem swoich czasów. Opisuje ona świat zgodnie z wykładnią, jaka obowiązywała wtedy, gdy spisywano poszczególne księgi. Nowy Testament zatem odzwierciedla stan wiedzy, jaki panował w I wieku naszej ery.

W dziedzinie nauki jednak nasza wiedza niesłuchanie rozwinęła się przez ostatnie dwa tysiąclecia. Wy tłumaczenia zjawisk naturalnych, powszechnie akceptowane w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, nie są już do zaakceptowania w wieku XXI. Dzięki Kopernikowi i Galileuszowi wiemy, że geocentryzm jest błędnym poglądem, a próby przedsięwzięte przez Kościół na przestrzeni wieków, by podeprzeć tę teorię tekstami Biblii, jak np. Joz 10,12-13, legły w gruzach¹⁵.

Podobnie, dzięki odkryciom Newtona wiemy, że nasz świat funkcjonuje według jasnych praw, które formułuje fizyka. Wiara w to, że jakieś zewnętrzne bóstwo może w każdej chwili wywołać trzęsienie ziemi czy spowodować, by rozstały się wody Morza Trzcin (hebr. *Yam Suf*), jest nie do pogodzenia ze stanem wiedzy z dziedziny biologii czy fizyki i, tym samym, musi zostać porzucona dla dobra przyszłości chrześcijaństwa: „Teologiczną prawdę należy oddzielić od przednaukowego pojmowania świata i przemyśleć ją w kategoriach współczesnej rzeczywistości. W przeciwnym razie chrześcijaństwo zostanie zredukowane do kolejnej mitologii i zajmie miejsce obok religii z Olimpu”¹⁶.

Niektóre nauki głoszone przez Kościół w pierwszych wiekach naszej ery i rozumiane dosłownie wzbudzają zakłopotanie współczesnych naukowców. Jest tak na przykład z wniebowstąpieniem. Spong przytacza sarkastyczną uwagę,

¹³ Por. tamże, s. 25.

¹⁴ *Jezus could not have imagined such as Albert Einstein's theory of relativity.* Zob. miejsce cyt.

¹⁵ Por. tamże, s. 30.

¹⁶ *Unless theological truth can be separated from pre-scientific understanding and rethought in ways consistent with our understanding of reality, the Christian faith will be reduced to one more ancient mythology that will take its place alongside the religions of Mount Olympus.* Por. tamże, s. 31.

którą usłyszał od Carla Sagana¹⁷, amerykańskiego astrofizyka. Ten ostatni zauważył, że nawet jeżeli Jezus Chrystus wstąpiłby fizycznie do nieba z prędkością światła, znajdowałby się nadal jedynie w granicach naszej galaktyki¹⁸.

Dosłowna interpretacja Pisma Świętego nie jest zatem możliwa. Kosmologia opisana na stronicach Biblii jest nie do przyjęcia dla ponowoczesnego człowieka. Ziemia nie jest centrum wszechświata, a niebo i piekło nie są przestrzeniami znajdującymi się dosłownie nad oraz pod nią (Rdz 37,35; Lb 16,30; Iz 7,11; Am 9: 2). Kościół zbyt długo, według Sponga, zmuszał ludzi do patrzenia na świat jedynie przez pryzmat dosłownego rozumienia Biblii. Ten punkt widzenia, tę biblijną hermeneutykę współcześni fundamentaliści pragną wznowić i kontynuować; to czyni z nich naukowych rewizjonistów.

Podejście do Biblii musi się zmienić – zauważa Spong. Jedno z proponowanych antidotów na fundamentalistyczne podejście do tekstu Pisma Świętego brzmi: „Odrzucenie przednaukowego myślenia, w którym osadzona jest treść Biblii, jest koniecznym pierwszym krokiem”¹⁹.

2. Nadużycia interpretacyjne Pisma Świętego

Kolejnym zarzutem kierowanym do środowisk fundamentalistycznych jest wykorzystywanie Biblii do uzasadniania swojej wizji świata, oczekiwanych zachowań oraz określonej etyki teologicznej. Fundamentalistom towarzyszy zatem w czytaniu i rozumieniu Biblii utylitaryzm. Pismo Święte służy im w rzeczywistości do uzasadniania uprzedzeń, a w konsekwencji do ukrycia przemocy lub ukazania jej jako wynikającej z woli Bożej²⁰.

Problemowi utylitarne go traktowania Biblii John Shelby Spong poświęcił część swojej pracy z 2005 roku *The Sin of Scripture: Exposing the Bible's Texts of Hate to Reveal the God of Love*. Spong sporządza w niej katalog historycznych nadużyć interpretacyjnych Biblii, których różne Kościoły chrześcijańskie dopuściły się w przeciągu swojej wielowiekowej działalności. Nadużycia te, które polegały

¹⁷ Carl Sagan (1934–1996) – profesor astronomii i nauk kosmicznych w Laboratorium Badań Planetarnych w Cornell University, pionier w dziedzinie egzobiologii, popularyzator nauki. Zob.: <http://www.carlsagan.com> (data dostępu: 17.07.2014).

¹⁸ J.S. Spong, *Rescuing the Bible...*, dz.cyt., s. 31.

¹⁹ *Dismissing the pre-scientific assumption in which the biblical narrative is captive is a necessary first step*. Por. tamże, s. 36.

²⁰ Por. J.S. Spong, *The Sins of Scripture...*, dz.cyt., s. 11 nn.

na „krzywdzeniu, uwłaszczaniu, gnębieniu i nawet mordowaniu” pewnych grup ludzi lub jednostek, służyły tym Kościołom do wzmocnienia swojego autorytetu i władzy: „Jestem przekonany, że zinstytucjonalizowane chrześcijaństwo jest przeżarte własnym głodem potęgi i władzy, wypływającym głównie z nadmiernych roszczeń względem Biblii, tak że prawdziwy głos Boga przestał być w nim słyszalny”²¹.

Na potrzeby tej pracy przedstawię trzy główne formy nadużyć interpretacyjnych Biblii, których dopuszczają się, zdaniem Sponga, kręgi fundamentalistyczne. Przedstawię również teksty biblijne, na które środowiska te powoływały się, by uzasadnić swój punkt widzenia. Omówię tutaj nadużycia odnoszące się do przyrody, kobiet oraz Żydów.

2.1. Nadużycia interpretacyjne Pisma Świętego a przyroda

Teksty biblijne, na które najczęściej powołują się środowiska fundamentalistyczne, by uzasadnić „chrześcijański” stosunek do przyrody, znajdują się w Starym Testamencie, a są to głównie dwa fragmenty z Rdz 1,26 oraz 1,28.

Tradycyjne odczytywanie tych passusów proponowane przez fundamentalizm wydaje się być niestosowne w świetle współczesnych problemów ekologicznych, takich jak przeludnienie ziemi czy nieodpowiedzialne wykorzystywanie zasobów naturalnych naszej planety. Spong podważa tu słuszność nauczania etycznego wielu fundamentalistycznych Kościołów w sprawie rozwiązania problemu przeludnienia metodą kontroli urodzeń. Stanowisko to, poza groźbą katastrofy globalnej (problemy przeludnienia w Afryce a nauczanie etyczne misji chrześcijańskich fundamentalistycznych Kościołów), prowadzi również do indywidualnych tragedii.

Spong przywołuje w swojej pracy prawdziwą historię kobiety, która była tak zwaną „chrześcijanką nowo-narodzoną”. Na potrzeby *Sins of Scriptures* nazwał ją Agathy Yarnell. Zgodnie z rozumianym dosłownie nakazem z Rdz 1,28 „rozdzielała się i rozmnażała”, rodząc kolejne dzieci, aż doszło do kompletnego załamania psychicznego, w wyniku którego wszystkie zamordowała²².

²¹ *I am convinced that institutional Christianity has become so consumed by its quest for power and authority, most of which is rooted in the excessive claims for the Bible, that the authentic voice of God can no longer be heard within it.* Zob. tamże, s. 24 nn.

²² Por. J.S. Spong, tamże, s. 31nn.

Jak pisze emerytowany biskup: „Przykazanie, które początkowo miało wspierać życie, grozi obecnie jego zagładą”²³.

Co więcej, Spong zauważa, że chrześcijaństwo oddzielając się od judaizmu, zaczęło lekceważyć przyrodę, ziemię. Nic w tym dziwnego, jego zdaniem, ponieważ przez wieki Kościoły nauczały, iż prawdziwym domem człowieka jest niebo, nie zaś ziemia, a Jezus Chrystus przedstawiany był wiernym jako przybysz wysłany na ziemię przez Boga Ojca, by zabrać ich z „ziemskiego padolu” w dniu zbawienia²⁴.

Brak szacunku i pogarda wobec naszej planety przejawiają się w sposobie, w jaki korzystamy z jej zasobów, tj. eksploatując je w sposób bezwzględny i nieodpowiedzialny, a to prowadzi do różnych katastrof naturalnych, takich jak chociażby efekt cieplarniany. Spong podkreśla:

„[S]ądzę obecnie, że nie da się uratować naszej planety przed zagładą z rąk ludzi, jeśli nie porzucimy tradycyjnego obrazu Boga (...). Sposób, w jaki tradycja judeochrześcijańska konceptualizuje Boga, jest zasadniczym czynnikiem przyczyniającym się do zniszczenia naszego ekosystemu, a ostatecznie też naszego świata”²⁵.

Sposób interpretowania przytoczonych powyżej fragmentów Biblii przez grupy fundamentalistyczne zapisuje się właśnie w tej tradycji. Zdaniem Sponga żyjemy w trwającym już zbyt długo dziecięcym poczuciu zależności od Boga²⁶. Z jego perspektywy nie jest nam potrzebne nowe narodzenie i nowe życie, do których namawiają nas Kościoły fundamentalistyczne, lecz raczej wzrost ku dojrzałszemu i bardziej odpowiedzialnemu człowieczeństwu²⁷.

2.2. Mizoginiczne nadużycia interpretacyjne Pisma Świętego

Spong wyróżnia dwa fragmenty z Pisma Świętego, które w szczególnie sposób służą fundamentalistom do uzasadnienia seksizmu i szowinizmu, a są to wiersze

²³ *The command originally given to enhance life has now become a command that threatens to destroy life.* Zob. tamże, s. 35.

²⁴ Por. tamże, s. 55nn.

²⁵ (...) *I now believe it will be impossible to save our world from human destruction unless we abandon that traditional understanding of God (...). The way the Judeo-Christian tradition has conceptualized God is primary factor in the destruction of our ecosystem and ultimately of our world.* Zob. tamże, s. 59-60.

²⁶ Por. tamże, s. 61.

²⁷ Por. *Perhaps what we specifically need is not to be “born again”, but to grow up and become mature adult.* Zob. tamże, s. 63.

z Rdz 2,18-23 oraz z 1 Kor 11,8-9. Aby pokazać, jak głęboko zakorzeniona jest w chrześcijaństwie niechęć do kobiet, przywołuje słowa Tertuliana, który w swoim dziele *De Cultu Feminarum* przekonuje, że obraz Boga został w kobietach doszczętnie zniszczony²⁸. Spong przytacza także słowa Hieronima ze Strydonu: „Gdy kobieta zechce służyć Chrystusowi bardziej niż światu, wówczas przestanie być kobietą i zostanie nazwana mężczyzną”²⁹.

Emerytowany biskup Newarku odnosi się również do słów znanego ewangelikalnego teleewangelisty Pata Robertsona³⁰, który kobiecym ruchom emancypacyjnym zarzuca, że inspirowane są propagandą socjalistyczną oraz polityką antyrodzinną w celu „porzucenia swoich mężów, zabicia swoich dzieci, praktykowania czarów, zniszczenia kapitalizmu i zostania lesbijkami”³¹.

Jak zatem działa retoryka fundamentalistyczna w kwestii kobiet? Jakie role społeczne pragnie im przypisać?

Biskup Spong zwraca uwagę na sposób, w jaki wykorzystywana jest historia stworzenia do narzucenia kobietom określonych ról społeczno-kulturowych. Zauważa, że kobieta w kręgach fundamentalistycznych nie jest traktowana na równi z mężczyzną, ponieważ według opowieści biblijnej nie została stworzona na obraz Boga, lecz z części ciała Adama, i nie po to, by być niezależną ludzką istotą, lecz by pomagać mężczyźnie³². Co więcej, Spong podkreśla, że echo tej ideologii słychać we współczesnym nauczaniu Południowej Konwencji Baptystycznej, według której kobieta musi we wszystkim być podporządkowana swojemu mężowi, ponieważ, jak uważają przywódcy tego Kościoła, taki był Boży zamysł. Dlatego też, pomimo zgody Konwencji na to, by kobiety były pastorami, nie mogą one w fundamentalistycznych Kościołach piastować stanowiska pastora seniora, ponieważ byłoby to wbrew Słowu Bożemu, w którym przecież czytamy: „Nie pozwalam zaś kobiecie nauczać ani wynosić się nad męża” (1 Tym 2,12)³³.

²⁸ Por. tamże, s. 71.

²⁹ Zob. tamże, s. 87.

³⁰ Pat Robertson (ur. 1930) – pastor baptystyczny, teleewangelista, założyciel wielu organizacji politycznych, twórca programów telewizyjnych, prowadzący popularny w Stanach Zjednoczonych program telewizyjny „The 700 Club”.

³¹ Zob. tamże, s. 79.

³² Por. tamże, s. 75.

³³ Por. tamże, s. 79nn.

W kręgach tradycjonalistycznych kobieta bywa również utożsamiana ze źródłem zła istniejącego na świecie. Tak nierzadko nadal rozumiany jest mit o upadku człowieka opisany w Pierwszej Księdze Mojżeszowej:

„Na tej opowieści zbudowano cały system teologiczny. Ciągłe mówimy o kobietach jako «kusicielkach» szlachetnych mężczyzn. Kobiety są ciągle „owocem zakazanym”, do którego tęskni męskie ciało”³⁴.

Niemniej John Spong zauważa, że w Biblii zawarte jest również antidotum na patriarchalne i mizogiczne zakusy fundamentalistów. Jest nim postać Marii Magdaleny i rola, jaką odegrała ona w życiu Jezusa i w historii jego zmartwychwstania. Spong zwraca uwagę na etymologię imienia Magdalena, wywodząc ją od zwrotu *magdal edor*, który oznacza wysoką wieżę służącą pasterzom do obserwowania pasących się owiec (Rdz 35,21; Mich 4,8). Imię Maria Magdalena stanowi dla Sponga grę słów oznaczającą „Maria Wielka” lub „Wielka Maria” i podkreślającą jej pozycję w chrześcijaństwie. Podobnie jak ksiądz doktor Matthew Fox³⁵, Spong zauważa, że chrześcijaństwo przyszłości nie musi się opierać symbolicznie na osobach Piotra (rzymski katolicyzm) i Pawła (protestantyzm), lecz może na Marii Magdalenie³⁶:

„Taka jest moja wizja. Magdalena jest dla mnie autorytetem. Kościół, który taką wizję przyjmie, zmieni się diametralnie. Kościół, który jej nie przyjmie – umrze! Nie ma innej możliwości”³⁷.

2.3. Antysemickie nadużycia interpretacyjne Pisma Świętego

John Shelby Spong uważa antysemityzm za prawdziwe nieszczęście chrześcijaństwa: „Antysemityzm jest przerażającym uprzedzeniem,

³⁴ *A whole theological system has to be built on his story. We still refer to women as the „tempreses” of noble men. Women are still called the “forbidden fruit” for which male bodies yearn. Women are still defined as the corrupters and polluters of human holiness.* Zob. tamże, s. 91.

³⁵ Por. M. Fox, *22 Questions for Cardinal Ratzinger and the Silver Lining in the Election of this first Grand Inquisitor as Pope*, http://www.opednews.com/foxMatthew_22_questions_for_ratzinger.htm (data dostępu: 09.07.2009).

³⁶ Więcej o Marii Magdalenie [w:] J.S. Spong, *The Fourth Gospel: Tales of a Jewish Mystic*, New York 2013, s. 274–283.

³⁷ *That is my vision. Magdalene is my role model. The church that adopts this vision will change radically. The church that does not adopt this vision will die! There is no other possibility.* Zob. J.S. Spong, *The Sins of Scriptures...*, dz.cyt., s. 109.

które jest tak głęboko zakorzenione w życiu codziennym Kościoła, że fałszuje całe jego przesłanie³⁸. Zbrodnie na Żydach, przypomina biskup Spong, bywały w historii Kościoła uznawane za czyny cnotliwe, jak chociażby w XIII-wiecznej Europie, gdy wyruszały na Wschód wyprawy krzyżowe, by wyswobodzić Ziemię Świętą spod jarzma niewiernych. Wiele z tych wypraw nie docierało do celu, a jedynymi „niewiernymi”, z którymi krwawo się rozliczano, byli właśnie Żydzi³⁹.

Swoje apogeum antysemityzm osiągnął w zbrodni hitlerowskiej podczas II wojny światowej. Instytucje chrześcijańskie nie zawsze znajdowały się w opozycji do władzy nazistowskiej; zdarzały się nawet przypadki kolaboracji. Taki zarzut spotkał biskupa Rzymu Piusa XII, zwanego czasami „hitlerowskim papieżem”. Pius XII miałby sprzyjać Hitlerowi w ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej⁴⁰.

Prawe skrzydło protestanckie, zdaniem Sponga, grzeszy antysemityzmem na równi z Kościołem rzymskokatolickim. Dla reformatora Kościoła księdza doktora Marcina Lutra Żydzi byli źli z natury, pozbawieni Bożej łaski, a zbawienie ich omijało: „Piętnował ich publicznie i prywatnie, mówiąc o nich jako narodzie ze swej istoty demonicznym, który podważył swoje prawo do życia, więc ich śmierć mogła tylko przysłużyć się światu⁴¹”.

Antysemityzm obecny jest również dzisiaj w Kościele chrześcijańskim, jak chociażby w środowiskach fundamentalistycznych i ich działaniach na rzecz schryścianizowania Żydów. W rozdziale poświęconym antysemityzmowi w *The Sins of Scriptures* Spong przywołuje słowa pewnego baptystycznego kaznodziei, Freda Phelpsa ze zboru w Wesboro (Kansas) znajdujące się w komunikacie prasowym wydanym przez tę wspólnotę we wrześniu 1998 roku. Pastor ten napisał o Żydach z sąsiedniej synagogi, że są „grzesznymi,

³⁸ *Anti-Semitism is a terrifying prejudice that is rooted so deeply in the church's life that it has distorted our entire message.* Zob. tamże, s. 183.

³⁹ Por. tamże, s. 189nn.

⁴⁰ Biskup Spong powołuje się na przedstawione argumenty w tej sprawie przez Johna Cornwalla [w:] tenże, *Hitler's Pope: The Secret History of Pius XII*, New York 1999.

⁴¹ *He railed against them, publicly and privately, suggesting that they were, by their very being, demonic people who had compromised their right to live and so the world was well served by their deaths.* Zob. J.S. Spong, *The Sins of the Scriptures...*, dz.cyt., s. 187. Więcej na temat antysemityzmu Marcina Lutra [w:] E.W. Gritsch, *Martin Luther's Anti-Semitism: Against His Better Judgment*, Grand Rapids 2012 lub w artykule: tenże, *Was Luther Anti-Semitic?*, [w:] *Christian History*, nr 39, 1993, <http://www.christianitytoday.com/ch/1993/issue39/3938.html> (data dostępu: 17.07.2014).

zachłannymi, skazanymi na piekło, chciwymi sodomitami; ze swojej synagogi zrobili młyn i wylęgarnię gejowskiej i lesbijskiej propagandy, zachęcając w ten sposób młodych ludzi do sodomii⁴².

Podobnie jak opisane powyżej uprzedzenie do kobiet, antysemityzm bywa również uzasadniany biblijnie. Środowiska fundamentalistyczne dosłownie interpretują słowa rozwścieczonego tłumu Żydów z Ewangelii Mateusza: „Krew jęgo na nas i na dzieci nasze” (Mt 27,25). Fragment ten jest przez nich rozumiany jako usprawiedliwienie przemocy względem Żydów. A postać Judasza Iskarioty jako późniejszego biblijnego archetypu bezdusznego Żyda zdrajcy i człowieka zachłannego na pieniądze może również stymulować u chrześcijan postawy antysemickie oraz wzbudzać chęć dokonania zemsty na jęgo pobratymcach⁴³.

3. Jak interpretować Pismo Święte

Jak zauważono powyżej, dosłowne rozumienie Biblii i uznawanie jej za nieomylną księgę nastrocza nie lada problemów myślącemu chrześcijaninowi. Środowiska interpretujące w ten sposób Pismo Święte kompromitują się, ponieważ pogłębiają sprzeczności między fragmentami Biblii i stają w opozycji do prawd udowodnionych naukowo. Co więcej, wiele razy środowiska te wykorzystywały i wykorzystują tę – w ich mniemaniu – nieomylną księgę w sposób utylitarny, by ograniczać prawa jednostkom lub grupom społecznym, poniżać je, a czasami wręcz posuwać się do zbrodni.

Jak zatem interpretować Biblię? Jak rozumieć Dobrą Nowinę o życiu i zbawczej śmierci Jezusa Chrystusa w inny sposób niż dosłowny? Jakie rozwiązanie proponuje swoim czytelnikom i Kościołowi emerytowany biskup Newarku John Shelby Spong?

Dobra Nowina jest, zdaniem Sponga, nowiną o żydowskich korzeniach i żydowskim brzmieniu, a Ewangelie zawierają żydowskie prawdy nauczane przez żydowskiego mistrza (hebr. *Yeshua Ha-Meshiach*), które interpretowane poza żydowskim kontekstem tracą swój sens i stają się niezrozumiałe.

⁴² *Sinful, greedy, hell-bound, money-grubbing sodomites; and they have dedicated their synagogue to be a gay and lesbian propaganda mill and recruiting depot, so luring young people to sodomy.* Zob. J.S. Spong, *The Sins of Scriptures...*, dz.cyt., s. 183.

⁴³ Por. J.S. Spong, tamże, s. 199–204.

Prawdę tę Spong formułuje w retorycznym pytaniu: „Jak można zrozumieć żydowskie dzieło, nie znając żydowskiego kontekstu, żydowskiego sposobu myślenia, żydowskich punktów odniesienia, żydowskich pojęć ani nawet żydowskiej historii, która ukształtowała autora?”⁴⁴. Gdzie indziej myśl tę ujmuje w inny sposób:

„Możemy obecnie, co głębokie i znaczące, dostrzec, że wszystkie Ewangelie to księgi żydowskie, żydowskie do głębi. Gdy to uznamy, uświadomimy sobie, że póki nie nauczymy się czytać Ewangelii jako ksiąg żydowskich, nigdy nie będziemy w stanie ich zrozumieć”⁴⁵.

Do zrozumienia Biblii są zatem potrzebne czytelnikowi żydowskie okulary lub – jak pisze sam autor – „żydowskie oczy”⁴⁶.

Żydzi, jak zauważa Spong, nie rozumieją swojej świętej historii jako obiektywnego opisu realnych wydarzeń⁴⁷. Przez analogię Dobra Nowina o Jezusie Chrystusie zwiastowana przez apostoła Pawła oraz przez ewangelistów też nie powinna być więc interpretowana w taki sposób. Jak ją zatem rozumieć i jaki jest klucz do jej zrozumienia proponowany przez Johna Shelby’ego Sponga?

Spong w swojej hermeneutyce biblijnej odwołuje się do hagadycznego midraszu (hebr. *Midrash Rabbah*), o czym pisze w wielu swoich pracach⁴⁸. Metodologię tę emerytowany biskup zapożycza od Michaela Gouldera, który opisuje ją między innymi w swojej pracy *Midrash and Lektion in Matthew*⁴⁹. W Ewangeljach ujęto w for-

⁴⁴ *How can a Jewish work be understood if one ignores the Jewish context, the Jewish mind-set, the Jewish frame of reference, the Jewish vocabulary, and even the Jewish history that shaped and formed the writer?* Zob. J.S. Spong, *Liberating the Gospels: Reading the Bible with Jewish Eyes*, New York 1996, s. 29.

⁴⁵ *In a deep and significant way, we are now able to see that all Gospel are Jewish books, profoundly Jewish books. Recognizing this, we begin to face the realization that we will never understand the Gospels until we learn how to read them as Jewish books.* Zob. tamże, s. 36.

⁴⁶ Pełny tytuł pracy Johna Shelby’ego Sponga wymienionej powyżej brzmi właśnie *Liberating the Gospel: Reading the Bible with Jewish Eyes* (wyróżnienie autora).

⁴⁷ Por. tamże, s. 5.

⁴⁸ J.S. Spong, *Liberating the Gospel...*, dz.cyt., s. 36nn; tenże, *Resurrection: Myth or Reality. A Bishop's Search for the Origins of Christianity*, New York 1994, s. 8nn; tenże, *The Sins of Scriptures...*, dz.cyt., s. 52.

⁴⁹ M.D. Goulder, *Midrash and Lektion in Mathew*, London 1974. Goulder nawiązuje również do swojej koncepcji midraszu [w:] tenże, *The Evangelist's Calendar: A Lectionary Explanation of the Development of Scripture*, London 1978. O midraszu według Gouldera czytaj więcej [w:] M.S. Goodacre, *Goulder and the Gospels: An Examination of a New Paradigm*, Sheffield 1996 lub Ch.H. Talbert, *What is a Gospel?: The Genre of the Canonical Gospel*, Philadelphia 1985, s. 14nn.

mie pisemnej tradycję ustną rozwijającą się w Synagodze. Są one pewnym ujęciem i świadectwem funkcjonującego w jej łonie życia duchowego. Ewangelie nie są zatem księgami opisującymi w literalny sposób wydarzenia historyczne; należy je raczej odczytywać jako „zbiór ekspozycyjnych nauk lub kazań, który powstał w taki sam sposób, jak stworzona przez rabinów księga znana jako *Midrash Rabbah*”⁵⁰.

Czym jest więc ów *Midrash Rabbah* dla Johna Sponga?

Emerytowany biskup Newarku przytacza w *Resurrection: Myth Or Reality?* tę oto definicję tej szczególnej formy: „Midrasz to żydowski sposób na wyrażenie, że wszystko, co ma być czczone w teraźniejszości, musi mieć umocowanie w świętej chwili z przeszłości”⁵¹. Midrasz hagadyczny jest zatem dla Sponga metodą odczytania Pisma Świętego polegającą na:

„[C]zerpani[u] z bogactwa świętych tekstów przeszłości w celu odkrywania ich nowego znaczenia, tak by teksty te mogły posłużyć do zrozumienia i zinterpretowania doświadczeń mających miejsce w teraźniejszym życiu tej części Synagogi, która je przeżywała. Doświadczenia te ujmowane były w tekstach Nowego Testamentu jako coś rzeczywistego, jako subiektywne przeżycie doświadczanej rzeczywistości”⁵².

Przekonanie drzemiące w głowach niektórych chrześcijan – w tym głównie w głowach fundamentalistów, że historie te są opisem niepodważalnych faktów historycznych, realnych i namacalnych wydarzeń, pochodzi z późniejszego okresu i związane jest z napływem pogan do pierwszych wspólnot judeochrześcijańskich: „Teksty te, poddane pogańskiej interpretacji, zaczęto uważać nie za księgi, które przedstawiały pewne doświadczenie rzeczywistości, ale samą rzeczywistość”⁵³.

Dlatego też Spong w swoich pracach i wykładach proponuje powrót do pierwotnej tradycji czytania Nowego Testamentu jako tekstu o pochodzeniu żydowskim. Wskazują na to tytuły jego prac oraz ich tematyka, jak chociażby:

⁵⁰ *Collections of expository teaching or preaching that had been created in the same way that the rabbis would create what came to be called “the midrash rabbah”*. Zob. J.S. Spong, *The Sins of Scriptures...*, dz.cyt., s. 52.

⁵¹ *Midrash is the Jewish way of saying that everything to be venerated in the present must somehow be connected with a sacred moment in the past*. Zob. idem, *Resurrection...*, dz.cyt., s. 8.

⁵² Ł.P. Skurczyński, *Między Jezusem historii a Chrystusem wiary...*, dz.cyt., s. 90, przyp. 31.

⁵³ *Their works, under gentile interpretation, came to be thought of as books that had captured not an experience of reality, but the reality itself*. Zob. idem, *The Sins of Scriptures...*, dz.cyt., s. 53.

This Hebrew Lord: A Bishop's Search for a the Authentic Jesus, Liberating the Gospel: Reading the Bible with Jewish Eyes czy niedawno wydana *The Fourth Gospel: Tales of a Jewish Mystic*⁵⁴. Wątek ten jest poruszany w większości publikacji, w których emerytowany biskup wskazuje na alternatywę dla fundamentalizmu zniekształcającego przesłanie chrześcijańskie poprzez tendencyjne i utylitarystyczne odczytanie zapisanej w Biblii historii życia i dzieła Jezusa Chrystusa. Alternatywą dla takiego odczytywania Biblii jest właśnie według biskupa ECU-SA powrót do żydowskich korzeni naszej chrześcijańskiej wiary, oczyszczenie jej z napływów pogańskich i przywrócenie znaczenia życiu i śmierci Jezusa z Nazaretu dzięki metodzie midraszu hagadycznego⁵⁵.

W swojej krytyce fundamentalistycznej hermeneutyki biblijnej John Shelby Spong wskazuje na niebezpieczeństwa związane z dosłownym (literalnym) przyjmowaniem tekstów biblijnych jako tekstów bezbłędnych i nieomylnych. Wskazuje również na konkretne konsekwencje, które pociąga za sobą taka metoda interpretowania Biblii.

Jego krytyka pozwala nam uświadomić sobie to, o czym pisał Abraham Joshua Heschel. Przytoczmy tutaj słowa żydowskiego filozofa: „Człowiek często czynił sobie Boga z dogmatów, posąg, który czcił, do którego się modlił. Wolał wierzyć raczej w dogmaty niż w Boga, służąc im nie ze względu na niebiosa, lecz ze względu na *credo*, miniaturę wiary”⁵⁶.

Warto zadać sobie zatem raz jeszcze pytanie: jak czytamy i interpretujemy Pismo Święte? Czy z perspektywy nauki i dogmatów, wydobywając wybiórczo z Biblii jedynie to, co jest nam potrzebne do ich uzasadnienia? Czy raczej koncentrujemy się na tekście świętej księgi chrześcijan? Czy uwzględniamy kontekst danego fragmentu? Czy w ogóle odkrywamy na nowo to, co jest przesłaniem Biblii, i to, co jest w niej aktualne dla duchowego życia i rozwoju człowieka?

ABSTRACT

In this article the author discusses the critique of the fundamentalist biblical hermeneutic by John Shelby Spong, a retired American bishop of the

⁵⁴ Wyróżnienie w tytułach pochodzi od autora.

⁵⁵ Por. idem, *Resurrection...*, dz.cyt., s. 13-18 oraz idem, *Born of a Woman: A Bishop Rethink the Birth of Jesus*, New York 1998, s. 15-23.

⁵⁶ Zob. A.J. Heschel, *Człowiek nie jest sam*, Kraków 2009, s. 142.

Episcopal Church. Fundamentalists view Scripture as an inerrant and infallible text which is to be understood literally. In his critique Spong points to the risks and dangers of such biblical hermeneutics and suggests another interpretive method, mainly the reading of the biblical texts – particularly New Testament ones – as *Midrash Rabbah*.

Keywords: John Shelby Spong, fundamentalism, Protestantism, biblical hermeneutic, Bible, Scripture, Old Testament, New Testament, Midrash Rabbah

Bibliografia

- Cornwall J., *Hitler's Pope: The Secret History of Pius XII*, New York 1999.
- Fox M., *22 Questions for Cardinal Ratzinger and the Silver Lining in the Election of this first Grand Inquisitor as Pope*, http://www.opednews.com/fox-Matthew_22_questions_for_ratzinger.htm (data dostępu: 09.07.2009).
- Goodacre M.S., *Goulder and the Gospels: An Examination of a New Paradigm*, Sheffield 1996.
- Goulder M. D., *Midrash and Lection in Mathew*, London 1974.
- Goulder M. D., *The Evangelist's Calendar: A Lectionary Explanation of the Development of Scripture*, London 1978.
- Gritsch E.W., *Martin Luther's Anti-Semitism: Against His Better Judgment*, Grand Rapids 2012.
- Gritsch E.W., *Was Luther Anti-Semitic?*, [w:] *Christian History*, 39, 1993, <http://www.christianitytoday.com/ch/1993/issue39/3938.html> (data dostępu: 17.07.2014).
- Heschel A.J., *Człowiek nie jest sam*, Kraków 2009.
- Jeanrond W.G., *Hermeneutyka teologiczna*, Warszawa 1999.
- Skurczyński Ł.P., *Między Jezusem historii a Chrystusem wiary: Johna Shelby'ego Sponga demitologizacja fundamentalistach tez chrystologicznych*, [w:] *Rocznik Teologiczny*, LIV, z. 1–2, 2012.
- Tenże, *Lektury: The Fourth Gospel*, [w:] *Pismo er*, 4(4), 2013, <http://www.pismoer.pl/werdykt/lektury-the-fourth-gospel> (data dostępu: 21.04.2013).
- Tenże, *Jezus bez bigoterii*, [w:] *Pismo er*, 0(6), 2014, <http://www.pismoer.pl/teosfera/jezus-bez-bigoterii-lukasz-p-skurczynski> (data dostępu: 13.06.2014).
- Spong J.S., *Rescuing the Bible from Fundamentalism: A Bishop Rethinks the Meaning of Scripture*, New York 1991.

- Spong J.S., *Resurrection: Myth or Reality. A Bishop's Search for the Origins of Christianity*, New York 1994.
- Spong J.S., *Liberating the Gospels: Reading the Bible with Jewish Eyes*, New York 1996.
- Spong J.S., *Born of a Woman: A Bishop Rethink the Birth of Jesus*, New York 1998.
- Spong J.S., *The Sins of Scriptures: Exposing the Bible's Texts of Hate to Reveal the God of Love*, New York 2005.
- Spong J.S., *U katolików byłbym ekskomunikowany*, rozm. zepr. Piotr Wołczyk, [w:] *Tygodnik Powszechny*, 51(3310), 2012.
- Tenże, *Miejsce chrześcijaństwa w nowej Europie*, przeł. W. Mincer, [w:] *Pismo er* 1(1), 2013, <http://www.pismoer.pl/cover/miejsce-chrzescijanstwa-w-nowej-europie> (data dostępu: 11.02.2013).
- Tenże, *The Fourth Gospel: Tales of a Jewish Mystic*, New York 2013.
- Talbert Ch.H., *What is a Gospel?: The Genre of the Canonical Gospel*, Philadelphia 1985.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, T. 3, Warszawa 2002.